

CENA PRENUMERATY

Lodzi miesięcznie mk. 40,— kwartalnie mk. 120,—, dla robotników miesięcznie mk. 32,—.
Za odosłanie do domu dopłaca się miesięcznie mk. 5,—.
Na prowincji miesięcznie mk. 45,—, kwartalnie mk. 135,—.
Za granicą miesięcznie marek 60,—.

Numer pojedynczy:
2 marki.

Redaktor przyjmuje interesantów od godziny 3 do 4 popołudniu.

Sekretariat otwarty od godziny 8 do 4 i od godziny 6 do 7 wiecz.

Rękopisów redakcja nie zwraca.

Biuro administracji przyjmuje od godziny 5 do 6 popołudniu.

KURJER ŁÓDZKI

ROK DWUDZIESTY PIERWSZY.

Numer pojedynczy 2 marki

CENY OGŁOSZEN

Miejscowe.

Zwyczajnej mk. 2.50 za wiersz petitowy jednolamowy (str. 7 lamów)
Drobnej 40 fen. za wyraz, najmniejszej mk. 4.—. Dla poszukujących pracy 30 fen. za wyraz. Nadpłatę przed tekstem mk. 7.— w tekście mk. 8.— po tekście mk. 4.— za wiersz petitowy jednolamowy (str. 5 lamów). Nekrologi mk. 2.50 za wiersz petitowy (strona 5 lamów). Komunikaty mk. 3.50 za wiersz.

Zamiejscowe.

Zwyczajnej mk. 3.—, drobnej 55 fen. nadpłatę przed tekstem mk. 8.— w tekście mk. 10.—, za tekstem mk. 6.—, nekrologi mk. 4.—.

Zagraniczne.

100% drożej od zamiejscowych. Za terminowy druk ogłoszeń, komunikatów i ofiar administracji nie odpowiada.

Redakcja i administracja Zachodnia 37, skrzynka pocztowa 132. Telefon 229.
Filja administracji Pietrkowska 123.

Na zasadzie uchwał zjazdu Związku Prasy Prowincjonalnej, wszystkie komunikaty instytucji prywatnych i społecznych podlegają opłacie.

Teatr Polski

Dzielnia 18.
Pod Dykcją Al. Zelwerowicza

Poniedziałek 20 IX po cenach niż.

„Opieka wojskowa“

kroto. żoń. w 3 akt. S. Bogusławskiego

Wtorek 21 IX po cenach zwyczaj.

Jeszcze wczoraj.

szafka w 4 aktach
Ł. Wólcickiej-Ubylewskiej.

Sroda 22 września

„Papierowy kochanek“

3 akty z prologiem nap.
J. Szański Premiera.

Pochyła droga.

Socjalizm w Polsce ma niejednego zwolennika a i ci niejednokrotnie podkopują mu kredyt.

P. Haecker redaktor krakowskiego „Naprzodu“ organu P. P. S., w jednym ze swoich odczytów wygłoszonych ostatnio w Krakowie, stwierdził, że między socjalizmem a bolszewizmem różnica, zasadniczo rzeczy biorąc, tkwi w realizowaniu hasła—dyktatura proletariatu.

Tylko zastosowanie przez bolszewików tego hasła w życiu praktycznym, celem urzeczywistnienia socjalistycznego porządku w Rosji, sprawdziło, zdaniem p. Haeckera, mordy, pożogę i ruinę na całym naród rosyjski, szczególnie zaś na inteligencję.

W takim zestawieniu z bolszewizmem, socjalizm wyszedłby obroną ręką, gdyby... p. Haecker nie stwierdził, zresztą zupełnie słusznie, iż socjaliści wszelkich innych odcieni, a więc i polscy również, opierając się na „Manifestie komunistycznym Marksa“, także, razem ze swoim mistrzem, stanowią przy przejściu do ustroju kapitalistycznego do socjalistycznego, konieczność zastosowania ustroju społecznego z dyktaturą proletariatu.

Różnica polega na tym tylko, że są zwolennikami, krótkiej dyktatury, po której nastąpić ustrój demokratyczny, i która jest tu zatem środkiem podczas gdy u bolszewików dyktatura proletariatu jest w sobie sama i celem.

Jeśli przyjmiemy rozumowanie p. Haeckera, dojszemy do niechybnej konkluzji, że pomiędzy socjalizmem a bolszewizmem istotnych różnic nie ma.

I tu i tam, przy zupełnej równości podstaw i deologicznych, zasadniczo to co ma stanowić różnicę, uważa się za coś nie tylko dopuszczalnego, ale nawet jako conditio sine qua non osiągnięcia celu ustroju socjalistycznego.

Chodzi o jedno — o czas trwania dyktatury proletariatu. Żaden chyba z przywódców socjalistycznych nie jest tak naiwnym, by wierzył, że wystarczy mieć pewną ideę, a można się do niej negiać te czy inne sfery społeczne.

Wszak o tam jak wygląda

idea w życiu, nie rozstrzyga jedynie i wyłącznie jej treść jej założenia, lecz to kto i jakemu społeczeństwu ją zastrzykuje.

Jeśli to weźmiemy pod uwagę, jeśli stwierdzimy elastyczność zasad najzupełniej zależnych od popularyzującego je i operującego nimi krzewiciela, który najczęściej jest tępym a zapamiętałym agitatorom, nieposiadającym elementarnych wiadomości historii rozwoju zagadnień socjologicznych, jeśli ustalimy na podstawie obserwacji ruchów społecznych w Polsce w ostatnich dwu lat dziesiątkach, że agitator, nawet nie kierowany złą wolą, rozbudza w masie instynkty, których później opanować nie umie i nie może, co z dyktatury „krótkiej“ — mogło by zrobić „długą“, dojszemy do przekonania, iż socjalizm opierający się o dyktaturę w naszym państwie zbankrutuje.

Zbyt społeczeństwo nasze jest radykalne, pomimo innych nawet nieraz pozorów, zbyt silnie tkwi w naszej naturze bez względu na klasę czy sferę, umiłowanie wolności i niezależności osobistej, byśmy poddać się chcieli dyktaturze proletariatu.

W Polsce zresztą zbankrutuje wszelki despotyzm, zarówno czy przyszedł by on z góry, czy z dołu, gdyż naród nasz w głębi duszy zakorzenione ma pierwiastki demokratyzmu, za bardzo jest chrześcijański i to w tym najlepszym pojęciu.

Te zasadnicze cechy naszego narodu sprawiają, że walka poszczególnych warstw czy klas o swoje prawa, choć prowadzona nieraz bezwzględnie, miarkowana jest w rezultacie zawsze ogólnym interesem kraju, ściślej — interesem całego społeczeństwa.

Socjalizm rozwija się w Polsce bardzo wolno, pomimo nader sprzyjających okoliczności wewnętrznych i zewnętrznych, ale skazany jest na zagładę całkowitą, o ile wyzbędzie się choćby pozorów tylko tego, czym się teraz legitymuje — narodowego podkładu.

Kto tak jak p. Haecker upodoba socjalizm polski z bolszewizmem, podkreślając, że

między jednym a drugim istotnych różnic właściwie niema, przypomnieć sobie niektóre rezolucje kongresów socjalistycznych w Warszawie, politykę związków zawodowych rolnych prowadzonych przez towarzysza Kwapińskiego i stanowisko socjalistycznej części Rady miejskiej w Łodzi, w kwestjach będących poza kompetencją Rady, dotyczących polityki państwowej.

Zresztą ma on rację. Socjalizm w Polsce nie jest bolszewicki. Ale jest natomiast bolszewizujący.

Przykładów możnaby przy-

toczyć tęsiąc, a wystarczy towarzysza Kwapińskiego i stanowisko socjalistycznej części Rady miejskiej w Łodzi, w kwestjach będących poza kompetencją Rady, dotyczących polityki państwowej.

Jeśli socjalizm nie chce sobie w naszym kraju wykopać grobu, przestać musi bolszewizować.

Od bolszewizowania do bolszewizmu droga niedaleka, a na nią chcą zepchnąć socjalizm polski, czynnikami zasadniczo wrogie państwowości polskiej i naszej odrębności narodowej.

Prawdzie.

Przeniesienie rokowań.

Ryga, 19 września (PAT).— Łotewski minister spraw zagranicznych otrzymał telegram od ks. Sapiehy z doniesieniem iż rząd polski zgadza się na przeniesienie pertraktacji z

Litwy do Rygi. Litewski minister spraw zagranicznych od telegrafował również, że rząd litewski przyjmując w zasadzie propozycję Łotwy, pragnie jednak zaczekać na rezul-

tat pertraktacji w Kalwarji i decyzję Ligi Narodów. Po wyznaczeniu Linji demarkacyjnej Litwa podejmie na nowo pertraktacje w celu załatwienia wszelkich kwestji spornych.

Tajny układ między Turcją a bolszewikami.

Londyn, 17 września. — „Morning Post“ publikuje ciekawą rewelację o tajnym układzie między Czezerinem a Mustafą Kemalem. Rząd sowieńców uznaje nie odległość wszystkich tureckich obszarów, zabranych Turcji przez koalicję. Arabia i Syria mają stać się niepodległymi państwami. Armeńczycy tureccy otrzymają Turkestan, Luristan jakoteż Batum i okolice. Obecna kontrola nad Turcją będzie dopuszczalna, a podział kraju na sfery różnych wpływów ma być usunięty. Wrazie gdyby rząd sowieńców zrezygnował z Persji, Kemal Pasza zżuluje będące tam wojska rosyjskie i zastąpi je tureckimi i perskimi. Rząd Mustafy Kemala ma prawo rekwirować wszelki potrzebny materiał wojenny na Kaukazie, w Asserbejdżanie i Georgii.

Millerand chce dalej prowadzić rozpoczęte dzieło.

Paryż, 18 września. (PAT.) Havas. Ministrowie i sekretarze stanu zebrałi się dziś u prezydenta Milleranda, który oznajmił im o dymisji Dechanela i przedstawił wyniki swego pobytu w Lozannie i Aix les Bains. Prawdopodobnie we czwartek albo w piątek odbędzie się w Wersalu zgromadzenie narodowe dla dokonania

nia wyboru prezydenta. Kolegom, którzy nakłaniali Milleranda do postawienia swej kandydatury, wyłuszczył powody, które go skłaniają do odmowy. Chce w dalszym ciągu prowadzić dzieło rozpoczęte na stanowisku prezydenta ministrów.

Po konferencji w Aix les Bains.

Berlin, 18 września. — Cała prasa niemiecka wszelkich odcieni wyraża wielkie niezadowolone z wyniku konferencji w Aix les Bains. Dzienniki berlińskie jednogłośnie stwierdzają, że porozumienie między Millerandem a Giolittim, zwłaszcza zaniechania konferencji w Genewie dowodzi nowego kursu antyniemieckiego w łonie ententy.

Jak dziś walczą?

Obecna wojna polsko- sowiecka wraca do dawnych metod walki. O charakterystycznym szczególnie walk kawaleryjskich czytamy w Gaz. Lwow.:

„Najciekawsze przy tem, że jeźdźcy Petlury robią szarżę swą bez ubrania, prawie nago, na koniu — aby nie powodować pożądlivosti u rabusiów bolszewickich, którzy biją się tylko o odzież nieprzyjacielską, co jest głównym celem u tych zbójtów nowoczesnych.

Nagi nieprzyjaciel nie przedstawia dla żołnierza bolszewickiego interesu do walki, więc żołnierz tem łatwiej tył podaje.

Ten sposób wojowania, taki

bój nowoczesny jest oczywiście osobiwością i przejdzie jako taki do historii. Wartość moralna armji bolszewickiej najlepiej tem scharakteryzowana została“.

Wszystki chcą Milleranda.

Paryż, 18 września (PAT).— Havas. Dzienniki skupiają całą uwagę na zbliżający się wybór prezydenta. Obecna sytuacja według dzienników przedstawia się następująco: Bourgois prezydent senatu nie stawia swej kandydatury. Peret prezydent Izby, wobec kandydatury senatora Jonnarta, zachowuje się z rezerwą. Wreszcie Jonart, wobec kandydatury Pereta, uważa, że jedynym kandydatem mógłby być Millerand, który jednak w dalszym ciągu zajmuje stanowisko odmowne. Na uwagę zasługuje fakt, że żaden dziennik nie chce uznać odmowy Milleranda za nieodwołalną.

Układ francusko-polski.

Paryż, 19 września. Korespondent paryski „East Express“ dowiaduje się, że sprawa handlowej konwencji oraz umowy finansowej francusko-polskiej połączona z pobyttem ministra Grabskiego w Paryżu będą ukończone w przyszłym tygodniu ku obojętnemu zadowoleniu obydwuch stron tembardziej, że Polska nie ogranicza się rolą pasywną, lecz i ze swoje strony proponuje oferty.

ś. † p.

PAWEŁ WISZNIEWSKI

KUPIEC Prezes Stowarzyszenia Drobnych Kupców i Przemysłowców Polskich w Łodzi.

po krótkich i ciężkich cierpieniach zmarł dnia 19 września r. b.

W zmarłym tracimy zacnego kolegę i dzielnego towarzysza pracy społecznej i zawodowej.

Cześć jego pamięci.

Pogrzeb odbędzie się dnia 21 września we wtorek z kościoła św. Krzyża w Łodzi o godz. 4 po południu na Stary Cmentarz katolicki.

Na smutny ten obrzęd zaprasza wszystkich członków Stowarzyszenia oraz przyjaciół i znajomych zmarłego

**Zarząd Stowarzyszenia Drobnych Kupców i przemysłowców polskich
Towarzystwo „Komandytor” w Łodzi.**

Z miasta i okolic.

Paczki dla żołnierzy.

—) Narodowa Służba Kobiet wysłała w środę dn. 22 b. m. transport paczek na front do 31 p. i 231 p. p.p. Wobec tego zwracamy się do społeczeństwa łódzkiego z gorącą prośbą o przysłanie paczek najpóźniej do 21 b. m. włącznie do lokalu N. S. K. przy ul. Moniuszki Nr. 11. Imiennych paczek przyjmować nie możemy.

Z „Sokoła”.

—) Zarząd tow. Sokół—Łódź I (Nawrot 23) podaje do wiadomości osób zainteresowanych, że ćwiczenia oddziału żeńskiego zaczynają się dnia 21 b. m. i odbywać się będą we wtorki i piątki od g. 7.15. Ćwiczenia dziewcząt będą wznowione po zapisaniu się odpowiedniej ilości kandydatek.

Drużyna męska ćwiczy się w poniedziałki i czwartki od g. 8-ej.

Od d. 20 b. m. kancelarja tow. czynna będzie w poniedziałki i czwartki od g. 6—8 wiecz.

Z Tow. Schronisk św. Stanisława Kostki.

c) Pozostające pod protektoratem ks. prał. Tymienieckiego Towarzystwo Schronisk dziecięcych św. Stanisława Kostki, większość swych instytucji ratowniczych zdało wydziałowi opieki przy magistracie łódzkim.

Przy Towarzystwie Schronisk pozostały obecnie Dom dla sierot i Przytulisko, znajdujące się przy szosie Pabianickiej.

Komunikat Ag. Tel.

Wobec niemożności połączenia się z Warszawą komunikatu sztabu generalnego oraz ostatnich depesz nie otrzymaliśmy. (PAT.)

Teatr, muzyka i sztuka

Teatr Miejski Dzielnia 18.

Dzisiaj dla zrzeczeń inteligentnych krotchwila żołnierska S. Bogusławskiego „Opieka wojskowa”.

W dniu 19 września r. b. przeżywszy lat 34 po krótkich i ciężkich cierpieniach zasnął w Bogu

ś. † p.

Paweł Wiszniewski

KUPIEC

Wyprowadzenie drogich nam zwłok do kościoła św. Krzyża odbędzie się w poniedziałek 20 września r. b. o godz. 7-ej wieczór z domu żałoby przy ul. 6-go Sierpnia (Benedykta) nr. 20. Msza żałobna przy zwłokach odprawiona zostanie we wtorek dn. 21 września o godz. 10 rano w tymże kościele. Wyprowadzenie zwłok do kościoła św. Krzyża nastąpi tegoż dnia o godz. 4 popołudniu na Stary Cmentarz katolicki.

Na smutne te obrzędy zaprasza krewnych, przyjaciół, znajomych i życzliwych w nieutulonym żalu pozostali

żona z dziećmi.

Jutro efektowna sztuka Zofji Wójcickiej - Chylewskiej „Jeszcze wczoraj”
W środę premjera „Papierowego kochanka” J. Szaniawskiego.

W sztuce tej pod reżyserją Krzywicka oraz panowie: Skaliński, Rostań, Różawicz, Dębski, stawy przygotowanej przez Bienin, Polak, Regro; Durzyński i Gurynowicz.
W czwartek powtórzenie „Papierowego kochanka”.

J. N. Rożyński
Poznań
ul. Półwiejska 37
DESTYLARNIA
— i —
Fabryka
Likierów
Poleca swoje wyroby przedniej jakości i przyjmuje zamówienia wagonowe.
Specjalność.
„Łodzianka”.

Dyrekcja
8-kl. Wyższej Szkoły Realnej
Dzielnia 50-a
podaje do wiadomości rodziców, iż do klas wstępnej, pierwszej, trzeciej i czwartej może przyjąć kilku synów pracowników państwowych na warunkach szkół państwowych.
Podania przyjmuje kancelarja szkoły codziennie od 9 do 2 do wtorku 21 września.
Dyrekt: **K. Wiśniewski.**

Poszukiwany jest
Pomocnik magazyniera
(chrześcijanin)
dla fabryki większej. Znajomość artykułów technicznych konieczna — Juliusza 17.

Znaleziono
na pogrzebie wojskowym dn. 17 b. m. o godz. między 3 a 4 p. p. kopertę z **pieniędzmi** oraz **dokumentami**.
Za wynagrodzeniem i zwrotem kosztów ogłoszeń, prawy właściciel otrzyma je u pp. Margolisów, Łódź, Długa 14.

Brylanty
Perły,
Bizuterję,
złoto, srebro, platynę, zegarki kupuje i płaci ceny najwyższe.
Lubka
Sienkiewicza 20, m.16
ostatnie wejś. parter

Papier
zużyty,
księgi buchalteryjne kopiały, cafe archiwa, gazety, tygodniki, każdą ilość kupuje; posyłamy po odbiór.
Lubka
Sienkiewicza 20, m.16
ost. wejś. parter.

Dr. Dutkiewicz
Ordynator Szpitala Miejskiego dla chorób skórnych i wenerycznych.
ul. Piotrkowska 50
od 9—11 i od 4—7 pp
I 1920 r. w. U. ZŁÓŻ

Wiktoria Szyrek zgubiła paszport polski wydany z gm. Mała Chrupale pow. Sierada kiego.
Wilep spożywczy z powodu zmiany interesu do sprzedania Zielona 42.

Ofiarowania drobne
Kupno i sprzedaż
Mebel
Najtańsze źródło Największy wybór! Syplalnie, jadalnie, gabinety, kuchnie, pojedyncze, szafy, biurka, stoły łóżka, krzesła, otomany i szeslaży do spania oraz materace poleca: Chrześcijańska Składnica mebli pod firmą „Jarmark Łódzki” Piotrkowska nr. 44 pierwsze piętro front.

Plandeka do sprzedania 6. łokci długa 4 szeroka Wiadomość Srednia 59 Szumiński

Różne
Akuszerka M. Nowakowska Dzielnia 34 Przejmuje od 9—12 i od 3—6 wiecz.

Buchalter samodzielny posiada zajęcia od godziny 6-ej wieczorem. Oferty proszę składać w Adm. „Kur Łódz.” sub „Buchalter A. K.”

Przybliżał się pies rasy wilezkiej. Odebrać za zwrot kosztów Ogrodowa 24 śleń 11 m 20
Potrzebny czeladnik stołarski Zachodnia 52.

Zagubione dokumenty
Fajga Liba Mordtowa zgubiła paszport rosyjski wydany z gm. Radoszyca pow. Koloski
Hersz Kamionka, ulica Włoczańska 4 zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi, kartę węglową oraz książeczkę legitymacyjną na chleb dla 5 osób.
Hana Grzelowska zgubiła paszport polski wydany w Łodzi
Henryk Szwańcer zgubił paszport niemiecki wydany w Kalsku.
Henryk Soshecki zgubił paszport polski wydany w Przedhorzu.
Ides Matek zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi
Jan Jakubowicz zgubił paszport polski wydany w Łodzi
Józeta Klucinska zgubiła paszport niemiecki wydany w Żyrardowie
Julja Saranowicz zgubiła paszport polski wydany w Łodzi
Jacek Hersz Abramowicz, Północna 21 zgubił kartę rejestracyjną na wydany w Łodzi.
Wacława Rozen, Nowomiejska 26 zgubiła kartę rejestracyjną rocznik 1887.
Symona Koplówicz zgubił paszport rosyjski wydany z Kostantynowa.
David Magnes ul. Zachodnia 54 zgubił kartę węglową.